

XXII Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 14,1.7-14): Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożył posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: «Jeśli ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: "Ustąp temu miejsca!"; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: "Przyjacielu, przesiądź się wyżej!"; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Každy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

«Jak sobie pierwsze miejsca wybierali»

Rev. D. Enric PRAT i Jordana
(Sort, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj Pan Jezus udziela nam następującej lekcji: nie szukajcie pierwszych miejsc: «Jeśli ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca» (Łk 14,8). Jezus Chrystus wie, że lubimy zajmować pierwsze miejsca: w wydarzeniach publicznych, pogawędkach, w domu, przy stole... Zna On nasze skłonności do przeceniania siebie przez naszą próżność lub, nawet gorzej, przez naszą nieukrywaną pychę. Będmy rozważni w honorach!, ponieważ «serce zostaje usidłone tam, gdzie znajduje zadowolenie» (wzrosty Leon Wielki).

Któż nam powiedział, że nie ma kolegów o większych zasługach czy wyższej kategorii? Nie chodzi tu o jakieś sporadyczne przypadki, ale o ogólną zasadę uważania siebie za mądrzejszych, waleczniejszych, bardziej zasługujących, mających więcej racji; o pretensję wynikającą z właskiego spojrzenia na siebie samych na tle, tego co nas otacza. A Jezus zaprasza nas do praktykowania doskonałej pokory polegającej

na nieocenianiu ani siebie ani innych, oraz do u?wiadomienia sobie naszej jednostkowej nieistotno?ci wobec ?ycia i kosmosu.

A zatem Pan z ostro?no?ci proponuje nam zajmowanie ostatnich miejsc, aby?my nie znaj?c prawdy o drugim cz?owieku, byli ?wiadomi swojej w?asnej niewa?no?ci wobec wielkiego spektaklu wszech?wiata. A ponadto, zajmowanie ostatniego miejsca jest najbardziej bezpieczne ze wszystkich. Aby Pan, który zna nasze wszystkie s?abo?ci, nie musia? nam powiedzie?: «‘Ust?p temu miejsca’, i musia?by? ze wstydem zaj?? ostatnie miejsce» (?k 14,9).

Ta sama my?l Mistrza prowadzi nas do pokory wobec wybranych przez Boga: ubogich, chromych, kulawych i ?lepych, a? do zrównania si? z nimi, aby znale?? si? po?ród tych, których Bóg szczególnie umi?owa?; to zach?ta do pokonania naszego odruchu obrzydzenia i wstydu przed dzieleniem z nimi sto?u i przyja?ni.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

-

«Chwa?a Tobie Panie, mój Jezu Chryste, który w swoim chwalebnym skrwawionym ciele zosta?e? skazany na ?mier? krzy?ow?, wzi??e? na swoje poranione barki drzewo i zosta?e? nieludzko zaprowadzony na miejsce ka?ni» (?wi?ta Brygida)

-

«Chrystus zaj?? ostatnie miejsce w ?wiecie —krzy?— i w?a?nie dzi?ki tej swojej radykalnej pokorze nas odkupi?» (Benedykt XVI)

-

«(...) Zazdro?? cz?sto pochodzi z pychy; ochrzczony powinien stara? si? ?y? w pokorze» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2540)